

Sygn. akt I ACa 2231/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek (spr.)

Sędziowie: SA Romana Górecka

SO (del.) Katarzyna Kisiel

Protokolant: Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. (1), J. P. i M. P.

przeciwko M. B. (1)

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt II C 859/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. B. (1) na rzecz K. B. (1), J. P. i M. P. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Katarzyna Kisiel Edyta Mroczek Romana Górecka

I A Ca 2231/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 sierpnia 2012 r. powodowie K. B. (1), J. P. oraz M. P. wnieśli o zasądzenie od M. B. (1) na rzecz:

a) powoda K. B. (1) kwoty 216.246,64 zł,

b) powódki J. P. kwoty 108.123,32 zł,

c) powoda M. P. kwoty 108.123,32 zł,

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie I Co 676/11 Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana M. B. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2015 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wniosli o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda K. B. (1) kwoty 200.382,29 zł, a na rzecz każdej z powódek kwoty po 100.191,14 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej wniosku o zawiązanie do próby ugodowej.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. Sąd Okręgowy dla Warszawy Pragi w Warszawie zasądził od pozwanej M. B. (1) na rzecz powoda K. B. (1) kwotę 200.382,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 r. do dnia zapłaty; a na rzecz powódek J. P. i M. B. (1) kwoty po 100.191,14 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części; oraz ustalił, iż koszty procesu ponosi w całości pozwana M. B. (1), pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Spadkodawca T. B. zmarł w dniu 21 czerwca 2007 r. W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z M. B. (2), z którą nie zawierał umów majątkowych małżeńskich. Zmarły miał troje dzieci: Z. B., G. P. i K. B. (2).

Spadek po T. B. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 września 2005 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w dniu 16 maja 2008 r. nabyła z dobrodziejstwem inwentarza pozwana M. B. (1). W testamencie spadkodawca T. B., poza rozrządzeniem o powołaniu do dziedziczenia pozwanej, oświadczył, że wydziedzicza żonę M. B. (2), syna Z. B. oraz córki G. P. i K. B. (2).

Powód K. B. (1) (ur. (...)) jest synem Z. B., a powódki M. P. (ur. (...)) i J. P. (ur. (...)) są córkami G. P.. Natomiast K. B. (2) nie posiada zstępnych. Powodowie nie zostali wydziedziczeni, nie zostali uznani za niegodnych dziedziczenia i nie zrzekli się dziedziczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w skład spadku po T. B. wchodzi:

1) udział wynoszący 1/2 części w prawie własności lokalu mieszkalnego(...) stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w W. przy ul. (...), o pow. 24,42 m², wraz z udziałem wynoszącym 92/100 w nieruchomości wspólnej, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa prowadzi księgę wieczystą o nr (...)

2) udział wynoszący 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w W. o pow. 58,60 m² oraz spółdzielczym własnościowym prawie do miejsca postojowego o nr 65, o pow. 16,10 m², na parkingu podziemnym w budynku przy ul. (...), znajdującym się w zasobach Spółdzielni Budowlano Mieszkaniowej (...) w W.;

3) udział wynoszący 1/2 części w prawie własności nieruchomości leśnej zabudowanej domkiem letniskowym, położonej w Osiedlu (...) nad W., powiat G., stanowiącej działkę o nr ewid. (...), o pow. 2611 m², dla której Sąd Rejonowy w Garwolinie prowadzi księgę wieczystą o nr (...)

4) udział wynoszący 1/2 części w prawie własności samochodu osobowego D. (...), rok prod. 1999, nr rej. (...), o wartości 4.500 zł;

5) udział wynoszący 1/2 części we wkładach gotówkowych:

- w Banku (...) I Oddział w W. oraz (...) SA XV Oddział w W. w łącznej wysokości 183.771,23 zł,
- w Banku (...) I Oddział w W. w wysokości 31.107,06 USD.

Ponadto, w skład spadku po T. B. weszły środki pieniężne znajdujące się na rachunkach bankowych spadkodawcy w Banku (...) w łącznej wysokości 38.318,78 zł.

Według stanu z dnia 21 czerwca 2007 r. i cen aktualnych:

- 1) lokal mieszkalny opisany wyżej w punkcie pierwszym ma wartość rynkową - 195.000 zł,
- 2) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, o którym mowa w punkcie drugim ma wartość rynkową - 506.000 zł, a spółdzielcze własnościowe prawo do miejsca wskazanego w punkcie drugim ma wartość rynkową 30.000 zł,
- 3) nieruchomości gruntowa opisana wyżej w punkcie trzecim - ma wartość rynkową 91.600 zł.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż powodowie w dniu 13 maja 2011 r. (data stempla pocztowego) wystąpili do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z wnioskiem o zaważanie pozwanej do próby ugodowej w sprawie o zachówek po zmarłym T. B., określając jednocześnie wysokość zachowku należnego powodowi na kwotę 227.837,12 zł, a powódkom na kwoty po 113.918,56 zł. Po przekazaniu w dniu 1 września 2011 r. akt sprawy właściwemu miejscowo Sądowi Rejonowemu w Wysokiem Mazowieckiem, pozwana w odpowiedzi na wniosek, doręczony jej w dniu 23 września 2011 r., podniosła, że roszczenie powodów jest przedawnione i dlatego zawarcie ugody jest niedopuszczalne.

Dokonując ustaleń faktów w przedmiotowej sprawie, Sąd miał na uwadze, że znaczna część okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia nie była sporna między stronami. W szczególności, pozwana w odpowiedzi na pozew, jak i w toku procesu nie kwestionowała, że jest spadkobiercą testamentowym T. B.. Nie podważała również okoliczności dotyczących stanu rodzinnego spadkodawcy w chwili śmierci, rozrządzenia o wydziedziczeniu spadkobierców ustawowych, rodzaju pokrewieństwa powodów ze spadkobiercami ustawowymi, jak i okoliczności dotyczących zaważania pozwanej do próby ugodowej. Ponadto, pozwana przyznała, że w skład majątku spadkowego wchodzi składniki wymienione w pozwie.

Pozwana zakwestionowała jedynie roszczenie powodów co do wysokości w części dotyczącej odrębnej własności lokalu, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, spółdzielczego prawa do miejsca postojowego oraz nieruchomości zabudowanej domem letniskowym. W związku z tym, Sąd poczynił ustalenia, co do aktualnej wartości rynkowej wskazanych składników majątkowych w oparciu o dowód z opinii biegłego J. Ł. (1). Opinia ta została uznana przez Sąd za wiarygodną w całości, sporządzoną zgodnie z zasadami wiedzy i sztuki oraz w zgodzie ze standardami rzeczoznawców majątkowych i obowiązującymi przepisami prawa. Opinia ta została sporządzona w oparciu o przeprowadzone przez biegłego oględziny oraz o dostępne w czasie jej sporządzenia najnowsze dane na temat cen transakcyjnych w obrocie nieruchomościami. Opinia nie została zakwestionowana przez powodów, którzy dostosowali swoje stanowisko procesowe do kwoty wyliczonej przez biegłego. Natomiast, w związku ze stanowiskiem pozwanej, biegły na zlecenie Sądu sporządził uzupełniającą opinię, w której odniósł się do podnoszonych przez pozwaną wątpliwości. Jednocześnie, wobec faktu, że pełnomocnik pozwanej, mimo wyznaczenia przez Sąd na rozprawie dniu 8 stycznia 2015 r. 21-dniowego terminu na ustosunkowanie się do treści opinii uzupełniającej, nie wniósł w tym czasie żadnych zastrzeżeń i wniosków, Sąd na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r nie uwzględnił wniosku zawartego w piśmie procesowym z dnia 23 lutego 2015 r..

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało w znacznej części na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż powodowie w piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2015 r., złożonym na rozprawie w tym samym dniu, ograniczyli częściowo roszczenie o zachówek bez zrzeczenia się roszczenia w tej części, a pełnomocnik pozwanej nie złożył oświadczenia o wyrażeniu zgody na częściowe cofnięcie pozwu. W konsekwencji, Sąd uznał, że nie doszło do skutecznego cofnięcia pozwu ponad kwotę 200.382,29 zł dochodzoną na rzecz powoda oraz kwotę 100.191,14 zł dochodzoną na rzecz każdej z powódek i rozpoznał merytorycznie powództwo również w tej części.

Sąd podkreślił, iż powodowie należą do kręgu podmiotów uprawnionych do zachowku po zmarłym T. B., jako zstępni wydziedziczonych dzieci spadkodawcy - art. 1011 k.c., którym przypada udział spadkowy, jaki przypadłby wydziedziczonemu przez spadkodawcę dziecku. Powodowie nie otrzymali należnego im zachowku ani w postaci

uczynionej przez spadkodawcę darowizny, ani w postaci powołania do spadku, czy w postaci zapisu, a zatem przysługuje im przeciwko pozwanej jako spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku, zgodnie z art. 991 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Zdaniem pozwanej złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w niewłaściwym miejscowo sądzie nie spowodowało przerwania biegu terminu przedawnienia i w związku z tym roszczenie o zachówek przedawniło się w dniu 16 maja 2011 r., tj. po upływie 3 lat od dnia ogłoszenia testamentu.

Sąd przywołał treść artykułu 1007 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 85, poz. 458), zgodnie z którym roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku przedawniają się z upływem lat trzech od ogłoszenia testamentu. Ale zgodnie z art. 8 w/w ustawy, do roszczeń, o których mowa w art. 1007, powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (czyli przed 23 października 2011 r.) i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepis art. 1007 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą - wprowadzającą 5-letni termin przedawnienia w/w roszczeń. Wynika stąd, że jeżeli do dnia 23 października 2011 r. nie doszło do przedawnienia powstałych wcześniej roszczeń o zachówek, zastosowanie znajdzie 5-letni termin przedawnienia.

Sąd odnosząc się do treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c., wskazał, iż bieg przedawnienia przerywa każda czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Co do zasady zawezwanie do próby ugodowej stanowi czynność przerywającą bieg przedawnienia, o ile jednak ściśle precyzuje treść roszczenia, którego próba ugodowa ma dotyczyć (zob. postanowienie SN z dnia 17.06.2014 r., V CSK 586/13, LEX nr 1493992; a także wyrok SN z dnia 10.08.2006 r., V CSK 238/06, LEX nr 358793). Sąd Okręgowy wskazał również powołując się na orzecznictwo, iż złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w niewłaściwym miejscowo sądzie - tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie - jest skuteczne dla przerwy biegu przedawnienia (zob. także uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 26.06.2009 r., VI ACa 1341/08, M.Prawn. 2010/22/1254, wyrok SA w Katowicach z dnia 18.10.2013 r., ACa 644/13, LEX nr 1394209; wyrok SN z dnia 27.07.1973 r., II CR 345/73, OSP 1975/2/33; orzeczenie SN z dnia 4.07.1961 r., II CR 233/61, OSNC 1963/5/95).

W konsekwencji, skoro wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został złożony w dniu 13 maja 2011 r., to przerwany został bieg 3-letniego terminu przedawnienia, liczony od daty ogłoszenia testamentu. Jednocześnie uznać należy, że do dnia 23 października 2011 r. nie doszło do przedawnienia powstałych roszczeń o zachówek i w związku z tym, zgodnie z art. 8 ustawy z 18 marca 2011 r., do roszczeń tych, stosuje się przepis art. 1007 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą (wprowadzającą 5-letni termin przedawnienia w/w roszczeń).

Wobec powyższego skoro pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 3 sierpnia 2012 r., to zarzut przedawnienia należy uznać za nieuzasadniony.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że substrat zachowku obliczony według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku, jest sumą wartości udziałów wynoszących po 1/2 części w:

- a) prawie własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) o wartości 195.000 zł,
- b) spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o wartości 506.000 zł;
- c) spółdzielczym własnościowym prawie do miejsca postojowego o nr 65 o wartości 30.000 zł;
- d) prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej domkiem letniskowym o wartości 91.600 zł;
- e) prawie własności samochodu osobowego D. (...), rok prod. 1999, o wartości 4.500 zł;
- f) wkładach gotówkowych w:

- Banku (...) I Oddział w W. oraz (...) SA XV Oddział w W. w łącznej wysokości 183.771,23 zł,
 - Banku (...) I Oddział w W. w wysokości 31.107,06 USD, stanowiących równowartość kwoty 114.785,05 zł (31.107,06 USD x 3,69 zł/1USD według średniego kursu USD w NBP na dzień zamknięcia rozprawy, tj. 24.02.2015 r.),
- oraz wartości środków pieniężnych znajdujących się na rachunkach bankowym spadkodawcy w Banku (...) w łącznej wysokości 38.318,78 zł.

Substrat zachowku wynosi zatem 601.146,92 zł [(1.125.656,28 zł : 2) + 38.318,78 zł].

Sąd wskazał następnie na obowiązujące zgodnie z treścią art. 992 k.c. podstawy ustalania udziału spadkowego obowiązujące przy obliczaniu zachowku, który to przepis nakazuje pomijać spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczni. Jednakże jeżeli zstępni wydziedziczonego są uprawnieni do zachowku, to wydziedziczonego nie można pomijać przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku dla jego zstępnych (zob. J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki, LexisNexis, 2013). Zstępnym wydziedziczonego przypada udział spadkowy, który przypadłby wydziedziczonemu przez spadkodawcę dziecku.

W niniejszej sprawie przy ustalaniu udziału spadkowego, stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku, uwzględnienia wymagają spadkobiercy ustawowi w osobie Z. B. i G. P., którzy wprawdzie zostali wydziedziczni, lecz posiadają zstępnych w osobach powodów. Pominięciu ulegają z kolei wydziedziczone K. B. (2) oraz żona spadkodawcy M. B. (2). Mając zaś na uwadze, że zstępnym wydziedziczonego przypada udział spadkowy, który przypadłby wydziedziczonemu przez spadkodawcę dziecku, stwierdzić należy, że udział ten w przypadku powoda wynosi $\frac{1}{2}$, natomiast w przypadku każdej z powódek $\frac{1}{4}$.

Wszyscy powodowie w chwili otwarcia spadku byli małoletni, a zatem zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c., należny im zachówek wynosi $\frac{2}{3}$ udziału spadkowego, czyli w przypadku powoda K. B. (1) – 200.382,29 zł (601.146,92 zł x $\frac{1}{2}$ x $\frac{2}{3}$), a w przypadku powódek M. P. i J. P. po 100.191,14 zł (601.146,92 zł x $\frac{1}{4}$ x $\frac{2}{3}$).

Mając zatem powyższe na względzie, Sąd, zasądził od pozwanej na rzecz powodów wskazane wyżej kwoty. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. i 455 k.c. uznając, iż są one należne od daty wezwania do zapłaty zachowku, czyli doręczenia pozwanej w dniu 23 września 2011 r. wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, w którym określono wysokość zachowku należnego powodom. Uznając, iż nie doszło do skutecznego cofnięcia pozwu ponad kwotę 200.382,29 zł dochodzoną na rzecz powoda oraz kwotę 100.191,14 zł dochodzoną na rzecz każdej z powódek, powództwo w tej części jako niewykazane podlegało oddaleniu. O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 100 zdanie drugie k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła pozwana, skarżąc je w części dotyczącej punktu I, II, III i IV wyroku

Pozwana zarzuciła:

I. Obrazę przepisów prawa materialnego w tym:

1. art. 123 § 1 kc w zw. z art. 1007 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 85 poz. 458 z 2011 r.), poprzez błędną wykładnię przepisów i uznanie, iż złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej do niewłaściwego miejscowo sądu przez profesjonalnego pełnomocnika przed upływem trzy letniego terminu przedawnienia spowodowało przerwanie jego biegu a tym samym roszczenie o zachówek nie uległo przedawnieniu.
2. art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc i art. 995 § 1 kc, poprzez błędną wykładnię przepisów polegającą na przyjęciu, że odsetki od roszczenia o zapłatę zachowku przysługują uprawnionym od dnia doręczenia wniosku o zawezwanie do

próby ugodowej tj. od dnia 23 września 2011 roku, podczas gdy odsetki te powinny być zasądzone od dnia wydania wyroku w sprawie.

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku polegający na przyjęciu błędnych tj. zawyżonych cen nieruchomości składających się na substrat zachowku z uwagi na naruszenie istotnych przepisów postępowania, które miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku w tym:

1. art. 217 § 1 i 2, 278 § 1 i 286 kpc w zw. z art. 227 i 233 § 1 kpc poprzez:

- nieuzasadnione przyjęcie, iż wniosek dowodowy złożony przez pełnomocnika pozwanej w piśmie z dnia 23 lutego 2015 roku dotyczący konieczności ustalenia najbardziej rzetelnej wyceny masy spadkowej będącej podstawą do ustalenia zachowku był spóźniony, w związku, z czym doszło do prekluzji procesowej, podczas gdy wniosek ten poparty był nowo sporządzoną opinią innego biegłego W. B. na potrzeby równoległego postępowania spadkowego, zawierającą, zatem najbardziej aktualne wyceny nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej,

- niedopuszczenie dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dokonanie dowolnej, a wręcz wybiórczej, a nie swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie polegającym na niedopuszczeniu przez Sąd dowodu z opinii innego biegłego, podczas gdy z okoliczności sprawy jak i wniosków dowodowych strony pozwanej wynikały poważne wątpliwości, co do prawidłowości wyceny wartości nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej po zmarłym T. B. dokonanej przez biegłego J. Ł. (1) w sporządzonej opinii z dnia 31 marca 2014 roku a także bezpodstawne przyjęcie w tych okolicznościach, że inicjatywa dowodowa należała do stron procesu.

2. art. 227 kpc i art. 245 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym dowodu z opinii biegłych A. Z. oraz W. B. wydanych w sprawie I Ns 1463/10 dotyczącej postępowania o dział spadku i zniesienie współwłasności, a więc dotyczących tej samej masy spadkowej, które w sposób całkowicie odmienny niż wskazany w opinii biegłego J. Ł. (1) z dnia 31 marca 2014 roku dokonały wyceny nieruchomości składających się na substrat zachowku.

3. art. 328 § 2 kpc poprzez istotne braki w uzasadnieniu wyroku uniemożliwiające prawidłowe odniesienie się do rozważań Sądu i ustalenie jego toku rozumowania, w tym niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których innym dowodom sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wraz ze wskazaniem tych dowodów.

Biorąc powyższe pod uwagę, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, a na wypadek nie podzielenia zarzutu naruszenia art. 123 § 1 kc w zw. z art. 1007 § 1 kc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd odwoławczy podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne sądu pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu przedawnienia, ponieważ zgodnie z dominującym w judykaturze stanowiskiem skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu Okręgowego o braku podstaw do kwestionowania, iż doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia na skutek zawezwania pozwanej przez powodów do próby ugodowej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyrokach z dnia 4.07.1961 r., II CR 233/61, OSNC 1963/5/95 oraz z dnia 27.09.1973 r. II CR 345/73 OSP 1975/2/33, przekazanie sprawy przez sąd niewłaściwy sądowi właściwemu jest jedynie fragmentem postępowania, które zostało wszczęte przez wniesienie pozwu przed sąd niewłaściwy. Mimo przekazania sprawy postępowanie zachowuje ciągłość,

której wyrazem jest m.in. zasada, że pozew wniesiony do sądu niewłaściwego przerywa także bieg przedawnienia i prekluzji. Wniesienie pozwu przed sądem rzeczowo lub miejscowo niewłaściwym jest skuteczne dla przerwania biegu przedawnienia. Z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 18.10.2013 r. A Ca 644/13, LEX nr 1394209 podkreślił, iż wymogu dokonania czynności przed "sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw..." nie należy rozumieć, jako wymagania dotyczące właściwości miejscowej czy rzeczowej sądu, chodzi wszak o "powołanie do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju", a nie - konkretnej sprawy lub roszczenia. Podobnie w wyroku z dnia 29 stycznia 2016 r., III CSK 50/15 (LEX nr 1968980), Sąd Najwyższy stwierdził, że zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia, jeżeli stanowczo nie ustalono, że przedsięwzięto ją bezpośrednio w innym celu, aniżeli wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Tym samym złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej do sądu miejscowo niewłaściwego - tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie - jest skuteczne dla przerwy biegu przedawnienia roszczenia powodów z tytułu zachowku. Przy czym bezsporne jest, iż powodowie wzywając do próby ugodowej określili precyzyjnie treść roszczenia. Natomiast przytoczone w apelacji poglądy judykatury zapadały w odmiennym stanie faktycznym i dotyczyły oceny skutków kolejnego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, złożonego wówczas gdy skutek stanowiska drugiej strony, pierwszy wniosek okazał się bezskuteczny.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 i 2, 278 § 1 i 286 k.p.c. w zw. z art. 227 i 233 § 1 k.p.c.

Zarzuty apelacji sprowadzają się do kwestionowania przyjętej przez Sąd Okręgowy wartości substratu zachowku. Zdaniem apelującej Sąd przyjął zawyżoną wartość składników masy spadkowej w oparciu o dowód z opinii biegłego J. Ł. (1), natomiast niezasadnie pominął dowody z opinii biegłych B. i Z. przeprowadzonych w innej sprawie oraz oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż powodowie od razu w pozwie zgłosili dowód z opinii biegłego na okoliczność wartości składników wchodzących w skład masy spadkowej po zmarłym T. B.. Pozwana w odpowiedzi na pozew nie zajęła merytorycznego stanowiska, jak również nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych, składając jedynie zarzut przedawnienia roszczenia.

Następnie na pierwszej rozprawie w dniu 12 sierpnia 2013 r. pozwana przyznała, iż w skład spadku po zmarłym T. B. wchodzi składniki wymienione w pozwie, zaś strona powodowa wyraziła chęć określenia wartości tych składników według opinii biegłego A. Z. sporządzonej na potrzeby sprawy I Ns 1463/10 o dział spadku po T. B.. Na powyższe jednak pozwana nie wyraziła zgody. Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd Okręgowy nie dopuścił ani dowodu z akt sprawy I Ns 1463/10, ani dowodu z opinii biegłego A. Z., a jedynie postanowił decyzję w zakresie wniosku dowodowego powodów podjąć po zapoznaniu się z aktami sprawy o dział spadku. Po dołączeniu tych akt, na rozprawie w dniu 16 grudnia 2013 r. wobec stanowiska pozwanej, która zakwestionowała opinię biegłego Z. Sąd Okręgowy, dopuścił dowód z opinii innego biegłego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2011 r., II CNP 23/11, LEX nr 1110965, zajął stanowisko, że dowód z opinii biegłego złożonej w innej sprawie, w zakresie zawartej w takiej opinii treści, ma charakter dokumentu prywatnego - co oznacza, że stanowi dowód tego, że dana osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (art. 245 k.p.c.). Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak jak wszystkie inne dowody. Tymczasem w niniejszej sprawie wniosek taki - o przeprowadzenie dowodu z opinii A. Z. zawartej w aktach innej sprawy, nie został zgłoszony. Tym samym Sąd Okręgowy nie miał obowiązku ustosunkowywać się do tej opinii, skoro nie stanowiła ona dowodu w sprawie.

Po sporządzeniu w sprawie niniejszej opinii przez biegłego J. Ł. (1), pozwana nie zgłosiła skutecznie do niej zastrzeżeń. Wnosiła jedynie o uzupełnienie opinii biegłego, poprzez jego przesłuchanie na rozprawie, nie wskazała jednakże okoliczności które wymagałyby wyjaśnienia. Wniosek ten ostatecznie został cofnięty z uwagi na toczące się pomiędzy stronami rozmowy ugodowe, które jednakże nie przyniosły skutku.

Dopiero na rozprawie w dniu 5 listopada 2014 r. pozwana złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego Ł. powołując się na odmiennosc jego opinii z opinią A. Z. sporządzoną w innej sprawie. Następnie po sporządzeniu uzupełniającej opinii pozwana w określonym przez Sąd terminie nie ustosunkowała się do niej, co zgodnie z treścią art. 207 § 3 k.p.c. powoduje, iż strona traci prawo do zgłaszania twierdzeń i zarzutów oraz dowodów w późniejszym czasie, chyba, że wykaże iż zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 207 § 6 k.p.c. Tymczasem również na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r. pozwana nie zgłosiła konkretnych zastrzeżeń do opinii biegłego Ł., jak również nie wykazała okoliczności uzasadniających potrzebę uwzględnienia jej spóźnionych wniosków. Wniosek o ponowne dokonanie wyceny składników wchodzących w skład masy spadkowej poparty był jedynie informacją o sporządzeniu kolejnej opinii w sprawie o dział spadku, nie zawierał natomiast wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z operatu szacunkowego sporządzonego przez W. B.. Nie podniesiono również żadnych konkretnych zastrzeżeń co do opinii biegłego J. Ł. (2). A zatem nie może odnieść skutku zarzut apelacji braku ustosunkowania się do tego dowodu skoro nie był on przedmiotem wniosku pozwanej.

Artykuł 232 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zawarte w tym przepisie sformułowanie, że "sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę" należy rozumieć jako upoważnienie, a nie źródło obowiązku sądu w zakresie poszukiwania dowodów i zastępowania tym sposobem niezbędnej inicjatywy stron. Uchybienia w realizacji obowiązków procesowych przez stronę w zakresie przedstawiania dowodów nie mogą stanowić podstawy zarzutu apelacji, w niniejszej sprawie, w której sąd nie był zobligowany do działania z urzędu.

Nie doszło również do naruszenia artykułu 286 k.p.c. Jak przyjmuje się w orzecznictwie okoliczność, iż zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Dlatego nie ma uzasadnienia wniosków o powołanie kolejnego biegłego (biegłych) w sytuacji, gdy złożona już opinia jest niekorzystna dla strony. Zgłaszając taki wniosek, strona winna wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w złożonych do akt sprawy opiniach biegłych, które dyskwalifikują te opinie, uzasadniając tym samym powołanie dodatkowych opinii. Sąd ma zatem obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, w szczególności, gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych, przy czym nawet sprzeczność konkluzji opinii biegłych nie powoduje obowiązku sięgania przez sądy po instrumenty wymienione w art. 286 k.p.c. (tak SN w wyroku z dnia 10.01.2017 r. III UK 41/16 – 10.01.2017 r.). Okoliczności niniejszej sprawy i treść opinii wskazują, iż nie było potrzeby jej dalszego ustnego bądź pisemnego uzupełnienia. Sąd Okręgowy słusznie zauważył, iż opinia uzupełniająca wyjaśnia wątpliwości zgłaszane przez pozwaną, a ponadto pozwana nie zgłosiła skutecznie zastrzeżeń do tejże opinii. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, uznając go za spóźniony. Jeszcze raz należy podkreślić, iż pozwana nie wskazała w terminie żadnych konkretnych zarzutów w stosunku do opinii J. Ł. (1), nie załączyła operatu szacunkowego W. B. celem umożliwienia weryfikacji tej opinii. Sama zaś różnica wartości wynikowych operatów szacunkowych nie może stanowić podstawy do powoływania kolejnych biegłych. Z tych powodów brak było również podstaw do przeprowadzenia takiego dowodu z urzędu.

Odnosząc się natomiast do podnoszonych przez apelującą zarzutów w zakresie oceny opinii biegłego J. Ł. (1) Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że opinia biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2000 r. sygn. akt I CKN 1170/98). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie uchybił tym zasadom, dokonując oceny opinii biegłego zgodnie z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej.

Na marginesie podnieść należy, że zastrzeżenia skarżącej odnośnie sporządzonej przez biegłego J. Ł. (1) opinii nie mogą być podnoszone w postępowaniu apelacyjnym, bowiem wobec oddalenia wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej i nie zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. byłoby to niedopuszczalne. Niezgłoszenie, bowiem zastrzeżenia do protokołu rozprawy uniemożliwia skuteczne powoływanie się w apelacji na zarzuty związane z uchybieniem przepisom postępowania.

Reasumując powyższe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, a Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie naruszając art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak również błędu w ustaleniach faktycznych nie stanowią uzasadnionego zarzutu, który mógłby skutkować uwzględnieniem wniosków apelacji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. stwierdzić należy, iż obraza tego przepisu może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2001 r. naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (sygn. akt V CKN 606/00, LEX nr 53116). Sytuacja taka w sprawie nie zachodzi, gdyż uzasadnienie Sądu I Instancji zawiera wszystkie niezbędne elementy, a jego treść pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej.

Prawidłowe jest także rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie żądania odsetkowego. Sąd Apelacyjny podziela te poglądy judykatury, z których wynika, iż roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę z art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Takie stanowisko zostało wyrażone m.in. w orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, OSNC-ZD 2009, Nr 4, poz. 107, z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12 oraz z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 209/13 - nie publ.).

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r. (II CSK 403/12), wskazano, że termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych - należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy, a o stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Nie jest także wykluczona sytuacja, w której wysokość ustalonego przez sąd świadczenia z tytułu zachowku na podstawie cen obowiązujących w chwili orzekania nie jest wyższa od cen obowiązujących w chwili wezwania dłużnika do spełnienia tego świadczenia. (wyrok SN z dnia 24 lutego 2016 r. I CSK 67/15).

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że powodowie zwrócili się do pozwanej o spełnienie określonego świadczenia z tytułu zachowku, a także to, iż pozwana знаła i mogła ocenić wszystkie okoliczności, które według przepisów dotyczących zachowku miały wpływ na ustalenie wysokości świadczenia należnego powodowi z tego tytułu. Pozwana znała zarówno osoby uprawnione do zachowku, jak i wysokości ich udziałów, oraz składniki masy spadkowej. W sprawie niniejszej nie wykazano również, że w okresie pomiędzy doręczeniem pozwanej wniosku o zawezwanie do próby ugodowej - a datą wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji, nastąpił wzrost cen, na podstawie których

ustalono w wyroku Sądu pierwszej instancji wysokość należnego powodom zachowku. Wprost przeciwnie powodowie wzywali pozwaną do zapłaty kwoty wyższej aniżeli ostatecznie zasądzona przez sąd.

Z tych względów za nieuzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 455 i 481 §1 i 995 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż roszczenie o zachówek stało się wymagalne z chwilą wezwania pozwanej do próby ugodowej, a nie dopiero z chwilą wydania wyroku w sprawie o zachówek.

Reasumując apelacja pozwanej okazała się bezzasadna w całości i jako taka podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. oraz 108 § 1 zd. 1 k.p.c.

Katarzyna Kisiel Edyta Mroczek Romana Górecka